

**Uchwała nr
Rady Gminy Kłodawa
z dnia 5 lutego 2025 roku**

**w sprawie stanowiska dotyczącego powiększenia obszaru miasta Gorzowa Wielkopolskiego
kosztem gminy Kłodawa**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) oraz art. 15 ust. 2 pkt 3 Statutu Gminy Kłodawa przyjętego uchwałą nr IX/78/19 Rady Gminy Kłodawa z dnia 26 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Kłodawa (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2019 r. poz.2002), Rada Gminy Kłodawa uchwała co następuje:

§ 1. Rada Gminy Kłodawa wyraża swoje negatywne stanowisko dotyczące powiększenia obszaru miasta Gorzowa Wielkopolskiego kosztem gminy Kłodawa w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Gminy Kłodawa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy Kłodawa
Gerard Bieryło

UZASADNIENIE

Zgodni z art. 15 ust. 2 pkt 3 Statutu Gminy Kłodawa przyjętego uchwałą nr IX/78/19 Rady Gminy Kłodawa z dnia 26 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Kłodawa (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2019 r. poz.2002), Rada Gminy Kłodawa może podejmować stanowiska w danej sprawie.

**Stanowisko Rady Gminy Kłodawa
dotyczące powiększenia obszaru miasta Gorzowa Wielkopolskiego kosztem gminy
Kłodawa**

W związku z pojawiającymi się od półrocza 2024 roku informacjami medialnymi o planach i podejmowanych działaniach na rzecz poszerzenia granic miasta Gorzowa Wielkopolskiego o sąsiednie gminy lub ich części, w tym Gminę Kłodawa, Rada Gminy Kłodawa wyraża zaniepokojenie tym, że działania te, podejmowane są przez: Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, radnych miejskich jak również przez poseł na Sejm RP bez wiedzy i rozmów z zainteresowanymi stronami, w tym Wójtem i Radą Gminy Kłodawa, a w szczególności z pominięciem mieszkańców i członków kłodawskiej wspólnoty samorządowej.

Jako organ reprezentujący mieszkańców Gminy Kłodawa wyrażamy stanowczy sprzeciw przeciwko formie i stylowi podejmowanej próby korekty granic Gorzowa Wielkopolskiego kosztem naszej Gminy i jej mieszkańców. Działania podejmowane przez człowieka samorządu, tj. Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, o których on sam mówi w mediach publicznych, co prawda nie mają charakteru formalnego, budzą jednak wątpliwości i zastrzeżenia natury konstytucyjnej, a w szczególności stoją w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz zasadą samorządności, które przecież stanowią podstawę funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej w XXI wieku.

Rada Gminy Kłodawa wskazuje, że niwelowanie deficytów Gorzowa Wielkopolskiego przez jego władarzy, nie może odbywać się kosztem Gminy Kłodawa i w dodatku – za plecami jej mieszkańców.

Rada Gminy Kłodawa oczekuje oficjalnego stanowiska ze strony władz Gorzowa Wielkopolskiego w przedmiotowej sprawie.

Uzasadnienie

Od czasu ogłoszenia wyników wyborów samorządowych, które odbyły się w 2024 roku i podpisania umowy koalicyjnej pomiędzy władzami Miasta prezydentem Gorzowa Wielkopolskiego a przedstawicielami Platformy Obywatelskiej, w lokalnych mediach wybrzmiała informacja, że jednym z punktów zawartej umowy koalicyjnej jest rozszerzenie granic Gorzowa Wielkopolskiego. Informacje o chęci włączenia sąsiednich gmin bądź ich części w granice Gorzowa Wielkopolskiego zaczęły pojawiać się pierwotnie w formie pewnych spekulacji, ale w ostatnim czasie, pod koniec stycznia, chęci zmiany granic miasta zostały potwierdzone przez przedstawicieli gorzowskich władz oraz panią poseł na antenie jednej z lokalnych publicznych rozgłośni radiowych. Zgodnie z informacją przekazaną mediom przez Pana Przewodniczącego Rady Miasta a także panią poseł na Sejm RP, odbyło się już pierwsze rozmowy na ten temat w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Powyższe oznacza, że Miasto Gorzów Wielkopolski podjęło działania zmierzające do uszczuplenia terytoriów, a być może nawet wchłonięcia sąsiednich gmin, bez ich wiedzy, bez jakichkolwiek konsultacji z nimi. Takie działania naruszają zasady dobrego sąsiedztwa i nie wzbudzają zaufania, które przecież jest niezbędne do realizacji zadań własnych i zaspokajania potrzeb mieszkańców naszych gmin. Tym bardziej, że część z takich działań jest jeszcze

podejmowana wspólnie przez Gorzów i Kłodawę w ramach działalności Związku Celowego Gmin MG-6 czy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wlkp.

Działania te podejmowane przez władarzy Gorzowa w powyżej przedstawionej formie, w szczególności przez Przewodniczącego Rady Miasta oraz pozostałych członków Platformy Obywatelskiej, a także Prezydenta Miasta, są i będą odbierane jako próba zawłaszczenia terytorium gminy oraz, w szczególności, jej mieszkańców i to z ich pominięciem, a wręcz bez ich zgody. Taki sposób działania, noszący znamiona arogancji władzy, nie może być akceptowany w nowoczesnym demokratycznym państwie, do miana jakiego bez wątpienia aspiruje Polska pod rządami Platformy Obywatelskiej. Demokracji i samorządności w wymiarze materialnym nie można sprowadzić jedynie do regułek, definicji czy ograniczyć do procedur formalnych, których dopełnienie da politykom poczucie spokoju i dobrą wymówkę przed społeczeństwem i samymi sobą. Samo dopełnienie procedur, w tym procedury zmiany granic gmin czy ich połączenia, określonych w art. 4a-4c ustawy z dnia 8 marca 1990 roku, nie może zostać uznane za wystarczające dla zachowania wspomnianych zasad konstytucyjnych, ale powinno być punktem wyjścia dla oceny, czy zostały zachowane standardy konstytucyjne w odniesieniu do wspólnoty samorządowej oraz jej poszczególnych członków.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz w bogatej literaturze przedmiotu, zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką, w tym członkiem wspólnoty samorządowej. Wśród wartości objętych treścią tej zasady wyróżnia się wartości ekonomiczne, prawne oraz polityczne obejmujące m.in. porządek konstytucyjny czy demokrację przedstawicielską, realizowaną także przez samorząd terytorialny szczebla gminnego. W związku z tym likwidacja czy osłabianie jednej czy więcej gmin jest działaniem sprzecznym z zasadą demokratycznego państwa prawnego, osłabiając prawo obywateli do bycia reprezentowanym przez swoich radnych. Wskazać trzeba, że bezspornie zasada demokracji przedstawicielskiej jest efektywniej realizowana w mniejszych gminach. Dla zobrazowania tego zjawiska wystarczy wskazać, że w Gorzowie przypada 25 radnych na około 105 tysięcy mieszkańców, podczas gdy w gminie Kłodawa 9 tysięcy mieszkańców jest reprezentowanych przez 15 radnych. Daje to prawie 10-krotnie większą dostępność mieszkańca gminy Kłodawy do swojego radnego, niż w przypadku Gorzowa. Pozwala także radnym na bliższe i większe zainteresowanie się problemami mieszkańców własnej gminy. Takie ukształtowanie demokracji przedstawicielskiej, w oparciu o mniejsze jednostki pozwala również na realizację zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, która jest zasadą bezpośrednio wywodzoną z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zasada ta, zwana również zasadą lojalności państwa względem obywateli, stanowi fundament zasady demokratycznego państwa prawnego, ale również źródło innych zasad o bardziej szczegółowym charakterze, które odwołują się do idei zaufania w relacjach między państwem a jednostką. Zasada ochrony zaufania do państwa i prawa opiera się na założeniu, że organy władzy publicznej powinny działać w sposób lojalny i uczciwy względem jednostki, budzący w niej poczucie stabilności i bezpieczeństwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny. Przyjmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie

się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania” (wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00) (zob. M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, art. 2).

Z punktu widzenia Gminy Kłodawa, działania podejmowane przez Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, przedstawicieli władz miasta a także panią poseł mają charakter zakulisowy i sprzeczny z ww. zasadami działania demokratycznego państwa, o dobrym obyczaju nie wspominając. Trzymanie rzeczywistych intencji i zakresu planowanego rozszerzenia granic Gorzowa w tajemnicy przed mieszkańcami okolicznych gmin, przy jednoczesnym prowadzeniu rozmów w MSWiA jest wątpliwe prawnie i etycznie. Nie służy także samemu Gorzowowi, gdyż może wzbudzać niechęć mieszkańców okolicznych gmin, co w efekcie przełożyć się może na protesty społeczne, wynikające m.in. z niewiedzy dotyczącej rzeczywistych zamiarów większego sąsiada. Protesty te mogą być wzmożone także faktem, że w ostatnich latach gorzowscy decydenci podejmowali wiele decyzji zmierzających raczej do osłabienia więzi społecznych, kulturalnych i ekonomicznych pomiędzy Gorzowem a sąsiednimi gminami. Jako ostatni przykład można podać podjęcie decyzji o wystąpieniu Gorzowa ze Związku Celowego MG-6 bez oglądania się na skutki, jakie decyzja ta mogła wywołać w sąsiednich gminach. Od wielu lat miasto aspirujące do bycia regionalnym ośrodkiem gospodarczym i administracyjnym nie potrafi także zadbać o dojeżdżających do niego uczniów czy pracowników gorzowskich przedsiębiorstw i urzędów, którzy wbrew twierdzeniom niektórych gorzowskich radnych, nie tylko korzystają z dobrodziejstw większego miasta, ale i wiele od siebie dają. Bo przecież uczniowie gorzowskich szkół pochodzący z Gminy Kłodawa reprezentują te szkoły na licznych konkursach i olimpiadach, przysparzając im tym samym korzyści. Z kolei liczne grono mieszkańców Gminy Kłodawa prowadzi w Gorzowie swoje działalności gospodarcze, tworząc miejsca pracy, płacąc podatek od nieruchomości w Gorzowie i przyczyniając się do wytworzenia PKB. Również liczne grono pracowników najemnych przyczynia się do zapewnienia ciągłości świadczenia usług dla gorzowian i zaspokajania potrzeb lokalnego rynku w zakresie zatrudnienia w produkcji. Z drugiej strony, również licznie korzystający z dobrodziejstw i walorów przyrody gorzowianie nie mają możliwości przyjechania nad okoliczne jeziora komunikacją miejską, gdyż od lat Miasto Gorzów Wielkopolski stawia zaporowe warunki w zakresie korzystania z tejże.

Takie działania Miasta psują jego wizerunek jako ważnego ośrodka miejskiego dla sąsiednich gmin, przyczyniając się do osłabienia więzi społecznych i gospodarczych pomiędzy Gorzowem a Gminą Kłodawa.

Zgodnie z art. 164 ust. 1 Konstytucji RP, gmina jest podstawową jednostką samorządu terytorialnego w Polsce. Przysługuje jej osobowość prawna, a jej samodzielność, w tym samodzielność do samostanowienia w określonym prawem zakresie, podlega ochronie sądowej, co określa art. 165 Konstytucji RP. Jest prawnie dopuszczalna możliwość zmiany granic gminy czy nawet połączenie dwóch gmin, jednak działania zmierzające w tym kierunku powinny być podejmowane z uwzględnieniem ww. przepisów oraz wskazanych zasad.

Omawiając temat łączenia gmin wskazać również należy, że wchłonięcie całej czy nawet tylko części jednej gminy przez drugą implikuje określone skutki w postaci m.in. konieczności wyrównania dostępu do infrastruktury, szkół, komunikacji czy systemu odbioru odpadów. Wymaga to olbrzymich nakładów finansowych, których może nie zrekompensować nawet 5% bonus za połączenie dwóch gmin. I jest konieczne po to, aby mieszkańcy wchłoniętych obszarów nie poczuli się mieszkańcami drugiej kategorii.

Z kolei włączenie tylko części gminy Kłodawa, z jej największymi ośrodkami, skutkować będzie oddaleniem mieszkańców niewłączonych terenów od urzędu. Może wręcz wywołać

konieczność przyłączenia do jeszcze innej gminy, co znacznie komplikuje sytuację i zwiększa koszty całego przedsięwzięcia. Zaznaczyć należy, że problemów może być znacznie więcej, jednak trudno je wszystkie tutaj omawiać, gdyż jak wskazano na początku, nie wiadomo o jakim wariantcie połączenia przedstawiciele lokalnych władz rozmawiali w MSWiA.

Odnośnie kosztów, wskazać należy, że nie będą one dotyczyły tylko mieszkańców Gorzowa, ale obejmą także gminy, które ewentualnie utracą część swoich terenów. W przypadku Gminy Kłodawa, po ewentualnym włączeniu największych miejscowości do Gorzowa, pozostała po rozbiórce część gminy będzie w większości opierała swoje dochody na podatku rolnym i leśnym, co może wręcz wykluczyć możliwość pozostawienia Gminy w takim kształcie, gdyż ustawa nie dopuszcza możliwości tworzenia gmin w przypadkach określonych w art. 4d ustawy o samorządzie gminnym, czyli zbyt biednych bądź zbyt małych ludnościowo.

Bez wątpienia, jak wskazano wcześniej, jakiegokolwiek próby rozszerzenia granic Gorzowa kosztem Gminy Kłodawa nie mogą odbywać się bez udziału Mieszkańców Gminy Kłodawa.

Nie negując jednak potrzeb Gorzowa w zakresie rozwoju oraz powstrzymania niekorzystnych trendów demograficznych radni Gminy Kłodawa zapraszają do rozmów na temat możliwych obszarów współpracy, w szczególności ze wskazaniem na wykonywanie zadań własnych celem zaspokajania wspólnych i wzajemnych potrzeb mieszkańców Gminy Kłodawa i mieszkańców Gorzowa Wielkopolskiego. Zarządzenie tym trendom oraz odwrócenie niekorzystnego współczynnika demograficznego występującego we wszystkich zainteresowanych gminach, leży we wspólnym ich interesie. Ewentualne przyłączenie części Gminy Kłodawa w granice Gorzowa Wielkopolskiego będzie rozwiązaniem jedynie tymczasowym i niegwarantującym powodzenia w dalszej perspektywie czasowej.

Do wypracowania rzeczywistego modelu współpracy niezbędne jest przygotowanie odpowiednich materiałów, przeprowadzenie diagnoz i odpowiedź na prawdziwe problemy Mieszkańców naszych gmin, a nie polityczne i administracyjne gry jednostek realizujących własne, mgliste cele. Tym bardziej poprzez przyłączenie siłowe, niedemokratyczne i bez poszanowania drugiej strony tego przedsięwzięcia.